PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII — Warszawa, środa 11 stycznia 1933 r. — Nr. 8

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY. REWIZJONIZM NIEMIECKI.

Journal de Genève 10.I zamieszcza koresp. z Paryża, w której pisze o machinacjach politycznych księżnej Hohenlohe i lorda Rothermere'a. Korespondent informuje, że paryski tygodnik „Aux Ecoutes" ogłosił dokumenty, stwierdzające podejrzaną rolę, jaką odegrali księżna Hohenlohe i lord Rothermere w niemieckiej kampanji rewizjonistycznej; z tych dokumentów okazuje się, że i zmarły austrjacki kanclerz Schober był blizko zamieszany w tę intrygę. Jak wiadomo, propaganda lorda Rothermere'a miała na celu zmianę granic węgierskich i oddanie Niemcom „korytarza" polskiego. Według ogłoszonych dokumentów, rząd niemiecki zobowiązał się do wypłacenia na ręce ks. Lichtensteina (pośrednika) sumy 300.000 f. szt. z chwilą rozpoczęcia przez prasę Rothermere'a kampanji rewizjonistycznej,—a 600000 f. szt. po zajęciu przez Niemcy „korytarza". Koresp. „Journal de Genève" przypomina, że właśnie mniej więcej rok temu dzienniki angielskie ogłosiły sensacyjną wadomość o tem, że Polska ma zamiar zająć niespodziewanie Gdańsk. Dokumenty o których mowa zostały znalezione w biurku księżnej Hohenlohe, aresztowanej przez władze francuskie w Biarritz. Zdaniem koresp., rewelacje te mogą rzucić nowe światło na pewne kampanje rewizjonistyczne.

Journal des Débats 9.I zamieszcza art., w którym pisze o rewelacjach dziennika „Aux Ecoutes" w sprawie tajnych machinacyj politycznych ks. Hohenlohe z lordem Rothermere co do rewizji granic.

Wiener Neueste Nachrichten 10.I pisze, że ostatnia akcja Polski w Londynie dowodzi nietylko, że istnieją przeciwieństwa między Warszawą a Londynem, lecz wykazuje również, że Polska wietrzy niebezpieczeństwo, któreby stamtąd mogło jej grozić. Niemiecka polityka zagraniczna powinna wysnuć konsekwencje z ogólnej sytuacji zagranicznej polityki europejskiej, którą trzeba będzie prowadzić, by naprawić krzywdę wyrządzoną Gdańskowi i aby doprowadzić do ponownego połączenia Gdanska z Rzeszą. Wspomnienia słowne nie wystarczą, konieczna jest niezłomna wola narodowa do uwolnienia Gdańska, a to ze względu na ogólno-europejską sprawiedliwość.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W POLSCE.

Daily Telegraph i Daily Herald 9.I podają wiadomość ag. „Exchange" z Warszawy o mających nastąpić zmianach w polskiej służbie zagranicznej.

Siegodnia 9.I w depeszy z Berlina podaje za „Berliner Tageblattem" wiadomość z Królewca o dużem wrażeniu, jakie miała wywołać w tamtejszych kołach gospodarczych uchwała izby handlowo-przemysłowej wileńskiej, stwierdzającej, że dla północno-wschodnich województw polskich porty ryski, kłajpedzki i królewiecki są dogodniejsze, aniżeli Gdańsk i Gdynia.

Siegodnia 9.I podaje za „A.B.C." wiadomość o projektowanej rzekomo podróży marsz. Piłsudskiego do Włoch.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Prager Presse 10.I w art. wst. „Autoritäre Verschwörung" pisze, że narady Papena z Hitlerem są dowodem, że dla Papena konspiracja polityczna jest takim samym sportem jak polowanie, skoro, nie będąc członkiem żadnej partji, pozwala sobie prowadzić rokowania, które przystoją tylko urzędującemu kanclerzowi. Autor zaznacza ironicznie, iż w ten sposób powoli można poznać błogosławieństwa rządów autorytatywnych, w których kwitną intrygi i sprzysiężenia. Takim autorytatywnym czynnikiem był przedtem system Wilhelma, który polegał na rządach kamaryli, skupiającej się tak na dworze Wilhelma, jak w ministerstwie spraw zagran. i w Generalnym sztabie. Gdy te kamaryle między sobą się kłóciły, wówczas wynikały wielkie afery skandaliczne, a wynikiem tego była wojna światowa i klęska. Dziennik podkreśla, że dążenie pewnych kół do utrzymania rządu autorytatywnego jest w sprzeczności z systemem parlamentarnym. Brüning wszedł na drogę usunięcia parlamentu, Papen to kontynuował z zapałem a Schleicher stoi teraz przed decyzją, jak ma rządzić. Musi on wziąć pod uwagę, że najgorszy parlament jest lepszy, niż taki system, który dla zakrycia przed oczami narodu wpływów, jakie nań oddziaływują, musi otaczać się tak gęstą mgłą, że wkońcu sam jego kierownik nie widzi, kto i kiedy zastawia na niego pułapki.

Deutsche Allg. Ztg. 11.I zamieszcza artykuł gen. Frankenberga, w którym autor dowodzi, że wprowadzenie obowiązkowej służby wojskowej w Niemczech wpłynęłoby na poważne zmniejszenie liczby bezrobotnych; autor zwalcza tezę, jakoby wydatki na wojsko były nieprodukcyjne.

Prasa niemiecka z 10.I podaje wiadomość, że od 1 kwietnia b. r. rząd Rzeszy wysyła do szeregu państw swoich attachés wojskowych, do Paryża, Londynu, Rzymu, Pragi, Warszawy, Moskwy i Waszyngtonu.

Prawda 9.I donosi z Berlina, że niemiecka partja komunistyczna energicznie przeciwstawiła się szowinistycznej kampanji, wszczętej przez burżuazję niemiecką z powodu 10-ej rocznicy okupacji Ruhry. Prasa komunistyczna opublikowała kompromitujące dokumenty, które pozwalają stwierdzić, jak olbrzymie korzyści wyciągnęli przemysłowcy z zagłębia Ruhry z subwencyj, wypłacanych im przez rząd niemiecki.

The Daily Telegraph 9.I w kor. z Berlina, omawiając spotkanie Hitlera z v. Papenem, uważa, że gen. Schleicher znajduje się w pewnem niebezpieczeństwie, gdyż istnieje plan ustanowienia ponownie władzy v. Papena i utrzymania go u steru rządu przez poparcie hitlerowców w Reichstgu. Autor podkreśla, że zaufanie Hindenburga do Papena nie zostało zachwiane.

The Manchester Guardian 9.I w art. wst. omawia spotkanie Hitlera i v. Papena i pisze, że v. Papen może posiadać dla Hitlera wartość jedynie środka do pozyskania zaufania przez Hindenburga. Autor jednocześnie wskazuje, iż spotkanie to jest oznaką, iż Hitler wyrzekł się nadziei uzyskania władzy bez jakiejśkolwiek pomocy.

PAŃSTWA BAŁKAŃSKIE. WŁOCHY A RUMUNJA.

Kölnische Ztg. 9.I pisze, że przedłużenie włosko-rumuńskiego traktatu przyjaźni tylko na pół roku (do 18 lipca b. r.) pozwala wnioskować, że obie strony nie są zadowolone z obecnego tekstu traktatu i tylko dlatego go przedłużają, aby wygaśnięcie go w obecnej chwili nie wywołało niepożądanego wrażenia i nie powiększało naprężenia nad Adrjatykiem i na Bałkanie. Mussolini ma domogać się, aby traktat uległ zmianie w tym duchu, iż Rumunja zachowa neutralność w razie zatargu zbrojnego włosko-jugosłowiańskiego. W ciągu najbliższych miesięcy Rumunja miałaby zdecydować się na jedno z dwojga: bądź na pozostanie w gronie Małej Ententy i pod wpływem Francji, bądź też na poddanie się wpływom Włoch. To drugie pociągnęłoby za sobą rozbicie Małej Ententy.

Izwiestja 9.I zamieszczają p. n. „Kryzys dyktatury w Jugosławji" wiadomość „Tassa" z Wiednia o odczycie, wygłoszonym rzekomo w komisji spraw zagranicznych francuskiej Izby deputowanych przez przywódcę demokratów jugosłowiańskich, Pribiczewicza, który miał się wypowiedzieć za wprowadzeniem w Jugosławji ustroju republikańskiego, opartego na zasadach federacyjnych oraz przeciwko udzielaniu Jugosławji jakichkolwiek pożyczek, nieratyfikowanych przez parlament.

La Tribuna 8.I w art. wst. twierdzi, że Jugosławja pomimo 4-letniej dyktatury, mającej przyśpieszyć konsolidację państwa, jest w ogniu rozterek, bo rozdźwięk się zwiększa. Usunięcie parlamentaryzmu i związanych z nim walk partyjnych nie wpłynęło na wewnętrzne zjednoczenie państwa. Położenie pogarsza przesilenie gospodarcze i nadmierne zbrojenia, opart na ciężkich pożyczkach, a nazewnątrz zaogniają się stosunki z Anglją i Albanją a przedewszystkiem z Włochami.

FRANCJA A WŁOCHY.

La Tribuna 8.I w odpowiedzi na artykuł „Temps" „Włochy i Francja" pisze: Jeśli Francja jako wielkie mocarstwo chce poświęcić swoje stosunki na kontynencie temu ugrupowaniu małych państw, które zwie się Małą Ententą, i jeśli Mała Ententa ma dla Francji taką wartość, że może służyć przeciw Włochom, to Francja stoi tem samem na przeszkodzie porozumieniu z Włochami. Na Francję spada odpowiedzialność za warunki życia na kontynencie europejskim.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

L'Echo de Paris 10.I (w art. Pertinax'a) twierdzi, że w Rumunji powrót do régime'u osobistych rządów króla byłby katastrofą dla tego, że król Karol nie posiada cech, niezbędnych dla dyktatora. Wypadki ostatnich dwu lat świadczą o tem, że najlepiej byłoby, gdyby miał mniej wygórowane pojęcie o autorytecie, jakim się cieszy w kraju i żeby zechciał iść za przykładem niektórych monarchów, którzy nie przeceniają swych sił i dlatego właśnie są dobrymi królami.

Le Journal 9.I, w art. St. Brice'a twierdzi, że nie zdziwi nikogo mieszanie się króla Karola II do prerogatyw rządowych, ponieważ weszło to już w zwyczaj w Rumunji; zadziwić jednak musi każdego to, że król nie potrafił wykorzystać normalnej gry stronnictw, co łatwe było do osiągnięcia z powodu rozrostu organizacyj partyjnych w Rumunji. Jeżeli bowiem Karol II sądził, że stronnictwo chłopskie utraciło swe wpływy z upadkiem gabinetu Vajda Voivod, mógł on powołać do rządu partję opozycyjną, która okazała się bardzo silną podczas wyborów. Jednak król wolał przedsięwziąć nowy eksperyment z partją chłopską Maniu, co przyśpieszyło wybuch konfliktu i może postawić monarchę wobec konieczności uzależnienia się od liberałów Duca, których usunął w cień po swym powrocie do Rumunji. Dziennik dodaje, iż w świetle powyższego, rządy osobiste króla „przyjmują dziwny obrót".

The Manchester Guardian 9.I omawia w kor. z Bukaresztu sytuację polityczną w Rumunji i pisze, że w kołach politycznych wyrażany jest żal, że król Karol ponownie udzielił poparcia militarystom w sprawach politycznych. Należało się spodziewać, że mógł się nauczyć na przykładzie swego szwagra, króla Jugosławji, że takie militarne posunięcia w polityce są bezowocne i niebezpieczne.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W Z. S. R. R.

Prawda 9.I poświęca szereg artykułów działalności rządu sowieckiego w kierunku zużytkowania bogactw nautralnych Rosji. Zwłaszcza na północy, która za czasów carskich stanowiła wielką pustynię lodową, zakwitło, zdaniem dziennika, nawe życie i rozpoczęła się intensywna eksploatacja bogactw kopalnych Również w południowych okręgach Rosji badania, przedsięwzięte przez Sowiety, ujawniły istnienie wielkich ilości surowców w postaci nowych pokładów węgla i rud mineralnych.

Prasa sowiecka 8.I prócz krótkiego komunikatu urzędowego nie zamieszcza żadnych sprawozdań o obradach Centralnego Komitetu Partji Komunistycznej.

Wozroždienje 9.I w korespondencji z Berlina zamieszcza streszczenie odczytu byłego urzędnika sowieckiego banku państwowego, Janiszewskiego. Według prelegenta władze tego Banku nie mają dostępu do skarbca, który znajduj się pod bezpośrednim zarządem biura politycznego. W ciągu ubiegłych 5-iu lat ilość złota, wysłanego zagranicę, była ta wielka, że obecny zapas złota w Banku Państwowym wynosi najwyżej 50 — 60 miljonów rubli w złocie. Sprawozdania, ogłaszane perjodycznie przez Bank Państwowy, są sfingowane.

DALEKI WSCHÓD. NIEMCY A JAPONJA.

Vorwärts 10.I podaje interpelację, zgłoszoną przez frakcję socjaldemokratyczną, a wzywającą rząd Rzeszy do poczynienia kroków celem zwołania nadzwyczajnej sesji Rady Ligi Narodów dla zajęcia stanowiska wobec agresywności Japonji w Chinach. Dziennik podkreśla, że japońscy imperjaliści sądzą, że mogą sobie na wszystko pozwolić, ponieważ nie znajdują należytego odparcia u mocarstw.

Deutsche Tageszeitung 10.I pisze, że interpelacja frakcji socjaldemokratycznej jest niedopuszczalnem wtrącaniem się do polityki zagranicznej; nie wzięto tutaj pod uwagę następstwa, jakie mogą z niej wyniknąć dla państwa niemieckiego. Dziennik przypomina, że już przed wojną, gdy Niemcy cesarskie były potężne, wielkim błędem było nprz. wysłanie znanej depeszy do Krügera, lub też interwencja Niemiec razem z innemi mocarstwami u rządu japońskiego po wojnie chińsko-japońksiej; obecnie socjaldemokracja radzi uczynić coś podobnego, lecz taki krok byłby w obecnych warunkach — samobójczym dla Niemiec.

SYTUACJA MIĘDZYNAROWA SPRAWY GOSPODARCZE.

Le Journal 9.I w art. C. Gignoux omawia prace przygotowawcze konferencji gospodarczej i twierdzi, że Francja zdołała doprowadzić do stabilizacji franka przez bardzo staranną gospodarkę i nie próbowała uczynić z tej stabilizacji sposobu osiągnięcia zysków. Wskutek tego nastąpiło nagromadzenie kapitałów, które czuły się bezpieczne we Francji. Tymczasem — dodaje dziennik — w Genewie zaczynają wygłaszać dziwne teorje, że przyczyną kryzysu jest obniżka siły kupna i że należy ją podnieść przez „manipulacje" monetarne. Poprostu w Genewie nie odważają się mówić o inflancji, ponieważ słowo to pozostawiło zbyt przykre wspomnienie; dla tego ta sama jednak inflacia musi być ukryta pod innemi nazwami jak n. p. „reflacja", lub „restabilizacja". Zawsze jednak pozostanie ona nową dobrowolną dewaluacją pieniądza.

RÓŻNE.

Lietuvos Aidas 7.I w art. wst. podkreśla, że zagadnienie bezrobocia na Litwie właściwie nie istnieje, gdyż ogólna liczba 3.000 bezrobotnych została ostatnio zmniejszona do 1.000, a to wobec dostarczenia pracy 2.000 bezrobotnych przez litewskie samorządy miejskie.

Siegodnia 6.I informuje z zadowoleniem o ukazaniu się dzieła prof. rosyjskiej literatury na uniwersytecie krakowskim W. Lednickiego — „Droga do Rosji". Dziennik podaje streszczenie tego dzieła, w którem autor poruszył konieczność wykładania w uczelniach polskich języka rosyjskiego i nauki o kulturze rosyjskiej.

Druk „Kadra", Warszawa, Długa 50, tel. 11-86-30.

Drukowano na prawach rękopisu.